

FUNDACJA NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ

**Jan Swianiewicz**

**MOŻLIWOŚĆ MAKROHISTORII  
BRAUDEL, WALLERSTEIN, DELEUZE**

TORUŃ–WARSZAWA 2014

Książka wydana  
przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej  
w ramach programu Monografie FNP

Redaktor tomu  
*Kamil Dźwiniel*

Korekty  
*Justyna Filipczyk*

Projekt okładki i obwoluty  
*Barbara Kaczmarek*

Printed in Poland  
© Copyright by Jan Swianiewicz  
and Fundacja na rzecz Nauki Polskiej  
Warszawa 2014

ISBN 978-83-231-3311-7

**WYDAWNICTWO NAUKOWE  
UNIwersytetu Mikołaja Kopernika**

Redakcja: ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń  
tel. +48 56 611 42 95, fax +48 56 611 47 05  
e-mail: [wydawnictwo@umk.pl](mailto:wydawnictwo@umk.pl)

Dystrybucja: ul. Reja 25, 87-100 Toruń  
tel./fax: +48 56 611 42 38, e-mail: [books@umk.pl](mailto:books@umk.pl)

**[www.wydawnictwoumk.pl](http://www.wydawnictwoumk.pl)**

Wydanie pierwsze  
Druk i oprawa: Abedik Sp. z o.o.  
ul. Glinki 84, 85-861 Bydgoszcz

# Spis treści

WSTĘP .....	9
-------------	---

## CZĘŚĆ I

### TRADYCJE MAKROHISTORII

ROZDZIAŁ 1. TUKIDYDES LEKIEM NA PLATONIZM? O RÓWNOLEGŁYCH POCZĄTKACH FILOZOFII I HISTORIOGRAFII .....	25
Świat filozofii i świat historiografii .....	25
„Paralogiczny” świat <i>Wojny peloponeskiej</i> .....	29
Jak antyczni filozofowie postrzegali historię i historiografię? ....	37
ROZDZIAŁ 2. OD GIAMBATTISTY VICA DO GEORGA W. F. HEGLA.	
ZERWANIE FILOZOFII DZIEJÓW Z HISTORIĄ .....	47
Vico jako założyciel filozofii dziejów .....	47
Miejsce Vica w intelektualnym krajobrazie epoki .....	49
Czym była dla Vica „filologia”: między badaniem dziejów a historią świadomości .....	54
Hegłowska typologia dziejopisarstwa .....	63
Podporządkowanie rozumu historiograficznego filozofii .....	71
Dewaluacja dziejów .....	74
ROZDZIAŁ 3. OŚWIECENIOWA HISTORIA FILOZOFICZNA JAKO	
HISTORIOGRAFIA POJĘCIOWA .....	79
Paradygmat historiografii przykładowej .....	79
Historia filozoficzna jako odpowiedź na kryzys historiografii przykładowej .....	85
Historiografia Woltera jako zapowiedź współczesnej makrohistorii .....	89
ROZDZIAŁ 4. „WIEK HISTORII” I APORIE XIX-WIECZNEGO HISTORYZMU. GENEZA I STRUKTURA WSPÓŁCZESNEGO POLA EPISTEMOLOGICZNEGO NAUK HISTORYCZNYCH .....	95
Co to znaczy „wiek historii”? .....	95
Znaczenia „historyzmu” .....	99

Historyzm w świetle Foucaultowskiej archeologii nauk humanistycznych .....	104
Nauka historii wobec historyczności wszystkiego, co empiryczne .....	108
Przyczyny sukcesu historyzmu niemieckiego .....	117
Dziedzictwo historyzmu i makrohistoria .....	120

## CZĘŚĆ II

## MAKROHISTORIA DZIŚ

ROZDZIAŁ 5. MIĘDZY „WIEKIEM HISTORII” A „KOŃCEM HISTORII”:	
ROZKWIT HISTORII SPOŁECZNEJ .....	125
Co to znaczy „koniec historii”? .....	125
Koniec dziejów Zachodu według Petera Sloterdijka .....	127
Krytyka i autokrytyka historiografii Zachodu .....	135
Czym jest historia społeczna? .....	141
Współczesna makrohistoria w świetle problemów historii społecznej .....	146
ROZDZIAŁ 6. SZKOŁA ANNALES I HISTORIA TOTALNA .....	149
Totalność jako złożoność .....	149
Początki szkoły Annales i jej postulaty .....	152
Dwa oblicza historii totalnej .....	158
<i>Chłopi Langwedocji</i> Emmanuela Le Roy Ladurie’ego i historia seryjna .....	159
Przedmiot <i>Chłopów Langwedocji</i> : mechanizm <i>ancien régime</i> ’u .....	162
Trzy trwania w <i>Morzu Śródziemnym</i> Fernanda Braudela .....	168
Co jest przedmiotem <i>Morza Śródziemnego</i> ? .....	177
Problem całości złożonej i geohistoria .....	180
ROZDZIAŁ 7. HISTORIOGRAFIA MARKSISTOWSKA: MATERIALIZM A NOMINALIZM HISTORYCZNY .....	189
Wpływ Karola Marksa na historiografię .....	189
Narratywizm Paula Veyne’a: intryga i abstrakcja w pisarstwie historycznym .....	194
Teoria historyczna jako streszczenie intrygi .....	199
Ontologia sfery podksiężycowej .....	200
Nominalizm historyczny .....	205
Ontologia relacji a pojęcie sposobu produkcji .....	208
Dylemat historiografii marksistowskiej: „formacja społeczna” czy „sposób produkcji”? .....	214
Perry Anderson: „formacja społeczna” jako geneza historyczna .....	217

E. P. Thompsona walka z marksizmem strukturalistycznym .....	222
W imię przeżycia historycznego.....	226
Podsumowanie: „kapitalizm” jako kategoria makrohistoryczna	228
<b>ROZDZIAŁ 8. ANALIZA SYSTEMÓW-ŚWIATÓW I HISTORIA GLOBALNA</b>	231
Akademicki sukces analizy systemów-światów .....	231
Historyczna diagnoza nauk społeczno-historycznych .....	233
Między metodą a teorią: problem „jednostki analizy” .....	237
Projekt Immanuela Wallersteina w świetle „nie-debat” lat 70. ...	241
Roberta Brennera krytyka <i>The Modern World-System I</i> .....	243
Społeczne stosunki cyrkulacji? .....	252
Jak pytać o „jak?” kapitalizmu? .....	255
Stawka analiz Immanuela Wallersteina .....	259
<b>ROZDZIAŁ 9. GILLES DELEUZE: „IMIONA HISTORII” I DZIEJOWOŚĆ,</b>	
<b>CZYLI ELEMENTY ONTOLOGII HISTORII UNIWERSALNEJ .....</b>	<b>263</b>
Stosunek filozofii do nauki historii dziś .....	263
Analityczna filozofia historii i narratywizm .....	267
Filozofie genezy .....	269
Filozofie dziejowości .....	271
Zadanie przemieszczenia filozofii wobec historii .....	276
Deleuze a problematyka historyczna .....	279
Imiona historii .....	282
Wszeczeństwo jako czas i pamięć .....	292

### CZĘŚĆ III

#### TRZY WSPÓŁCZESNE MAKROHISTORIE KAPITALIZMU

<b>WPROWADZENIE DO LEKTURY .....</b>	<b>305</b>
<b>ROZDZIAŁ 10. KULTURA MATERIALNA, GOSPODARKA I KAPITALIZM.</b>	
<b>XV–XVIII WIEK FERNANDA BRAUDELA .....</b>	<b>311</b>
Historia totalna wobec kapitalizmu .....	311
Przesłanie Braudela .....	317
Kapitalizm jako warstwa rzeczywistości historycznej .....	320
Kapitalizm wobec innych form życia gospodarczego.....	323
Kapitalizm jako kategoria historii totalnej .....	330
Funkcjonalizm i materializm Braudela .....	335
<b>ROZDZIAŁ 11. THE MODERN WORLD-SYSTEM IMMANUELA</b>	
<b>WALLERSTEINA .....</b>	<b>339</b>
Rozmiar dzieła Wallersteina .....	339
Kapitalizm jako synonim świata współczesnego.....	342

Taksonomia społecznych systemów historycznych jako prehistoria nowoczesności .....	345
Geneza nowoczesnego systemu-świata .....	350
Długi wiek XVI .....	354
Drugie stadium rozwoju nowoczesnego systemu-świata: „długi wiek XVII” i integrująca rola państw .....	358
Trzecie stadium nowoczesnego systemu-świata: druga era wielkiej ekspansji i rewolucje społeczne .....	361
„Okres bifurkacji systemu historycznego” i historiozofia Wallersteina .....	363
<b>ROZDZIAŁ 12. CAPITALISME ET SCHIZOPHRÉNIE</b>	
GILLES’A DELEUZE’A I FÉLIXA GUATTARIEGO .....	367
Ontologia maszynistyczna a problemy makrohistorii .....	367
Historia uniwersalna i teoria historycznych początków .....	373
Jak zaczyna się historia terytorialna .....	378
Jak zaczyna się Państwo .....	381
Jak zaczyna się historia kapitalistyczna .....	384
Diachroniczność i kontyngencja maszyny kapitalistycznej .....	388
Diachroniczność i kontyngencja jako warunki możliwości makrohistorii .....	393
<b>APENDYKS DO CZĘŚCI III. HISTORYCZNY KAPITALIZM A GILLES’A</b>	
DELEUZE’A I FÉLIXA GUATTARIEGO TEORIA WARTOŚCI .....	395
Miejsce Karola Marksa w <i>Kapitalizmie i schizofrenii</i> .....	396
Filozoficzne i ekonomiczne teorie wartości .....	400
Deleuze’a i Guattariego teoria wartości dodatkowej .....	406
Wartość dodatkowa kodu .....	410
Wartość dodatkowa przepływu .....	416
Maszynowa wartość dodatkowa .....	427
Deleuze’a i Guattariego teoria pieniądza .....	435
<b>ZAKOŃCZENIE</b> .....	453
<b>BIBLIOGRAFIA</b> .....	461
<b>SUMMARY</b> .....	471
<b>INDEKS OSOBOWY</b> .....	473

## Wstęp

Między rokiem 1967 a 1974 do rąk czytelników trafiły pierwsze tomy trzech dzieł zawierających syntetyczne ujęcia dziejów kapitalizmu, a także – choć w różnym stopniu – konceptualizacje historii ludzkości po prostu. Były to: pierwsza część *Civilisation matérielle, économie et capitalisme, XVe-XVIIIe siècle* historyka Fernanda Braudela (1967), *Capitalisme et Schizophrénie. 1. L'Anti-CeDipe* autorstwa filozofów Gilles'a Deleuze'a i Félix'a Guattariego (1972) oraz *The Modern World-System I* socjologa Immanuela Wallersteina (1974). Książki te można oczywiście czytać osobno, celem moich badań będzie jednak odsłonięcie znaczenia tego, co je łączy. Tym czymś, poza samym czasem powstania, jest rozmach refleksji nad historią współczesności, autorzy wymienionych dzieł nie wahają się bowiem formułować tez o wielusetletnich procesach dziejowych i regularnościach rządzących życiem cywilizacji. Nie chodzi zatem po prostu o taką interpretację tych prac, która ukazywałaby ekwiwalencję lub wzajemne uzupełnianie się prezentowanych w nich odpowiedzi na takie czy inne pytania. Przedmiotem analiz będzie raczej forma owych odpowiedzi, a w jeszcze większym stopniu samej problematyki, której one dotyczą.

Konkretne tezy stawiane przez Braudela, Wallersteina oraz Deleuze'a i Guattariego rzeczywiście są – jak pokażę – w wielu punktach zgodne. Można też uwidocznic obustronny przepływ inspiracji między francuskim historykiem i amerykańskim socjologiem, a nawet między nimi dwoma a autorami *Kapitalizmu i schizofrenii*. Da się wskazać szereg wzajemnych cytowań, mniej lub bardziej formalnych wyrazów szacunku, teoretycznych zapożyczeń. W dalszym toku rozważań będę stopniowo opisywać te zależności. Podobne filologiczne dociekania nie pozwalają jednak jeszcze odpowiedzieć na zasadnicze pytanie o rodzaj, zakres i siłę wiążącą wniosków płynących z zestawienia prac, o których tu mowa. Na poziomie filo-

zoficznym porównawczą lekturę tych dzieł można uzasadnić tylko, traktując poważnie, w ich wzajemnym powiązaniu, wspomniane dwa czynniki – wspólny czas ich powstania oraz analogię dotyczącą samego typu intelektualnego przedsięwzięcia, którego podjęli się ich autorzy. Moje pytanie w najogólniejszym zarysie brzmi zatem: co znaczyło oddawać się dociekaniom makrohistorycznym w latach 70. XX wieku?

Rozważania, jakiej odpowiedzi mógłbym w ogóle próbować udzielić na powyższe pytanie, przełożyły się na sformułowanie, które stanowi tytuł mojej rozprawy: „Możliwość makrohistorii: Braudel, Wallerstein, Deleuze”. Jako że samo w sobie wyrażenie to z pewnością można rozumieć na różne sposoby, warto omówić pokrótce znaczenie jego poszczególnych członów.

Po pierwsze więc – „możliwość”. Słowo to jest o tyle kluczowe, że określa charakter prowadzonych rozważań jako filozoficzny, a nie historyczny – co mogłaby sugerować akademicka specjalizacja wielu omawianych przeze mnie autorów – albo socjologiczny bądź ekonomiczny – jak można by wnioskować z tematyki trzech dzieł będących moim źródłem inspiracji i punktem odniesienia. W kontekście filozoficznym bowiem, a przynajmniej w nurcie refleksji transcendentalnej, odpowiedzieć na pytanie o możliwość albo, ścisłej, o warunki możliwości poznania danego typu, to opisać ogólną i konieczną formę jego przedmiotu. Nie docieka się, „co” jest źródłem naszej wiedzy na temat pewnego obszaru bytu, ani nawet tego, czy jest ona prawdziwa czy fałszywa, ale „jak możliwe” jest to, że wiemy. Nie przyjmuje się z góry istnienia zewnętrznego wobec świadomości przedmiotu, ale bada sposób, w jaki jest on wyodrębniany i – przynajmniej częściowo – konstytuowany przez poznający go podmiot. Tym natomiast, co faktycznie się zakłada, jest samo poznanie, choć określając jego formę i zasady, próbuje się również ustalić jego granice. Poznaniem, którego istnienie w takim właśnie transcendentalnym trybie z góry przyjmuję, jest „makrohistoria”. Chciałbym zatem ustalić, co owo poznanie poznaje albo – żeby rzeczy wyrazić już w formie bliższej specyficznemu charakterowi tej wiedzy – o czym, o jakich rzeczach opowiadają współczesne makrohistorie. Do kwestii „możliwości” trzeba będzie jeszcze powrócić, gdyż poglądy filo-



zofów w kwestii natury transcendentalnych warunków poznania nie są zgodne. Należy się też spodziewać, że charakter badanej dziedziny wiedzy różnicuje rodzaj jej warunków możliwości, a więc należy je badać na odmienne sposoby, to zaś wiedzie do pytania o to, jaką drogę obrać, analizując współczesną „makrohistorię”.

Już teraz przecież widać, że takie transcendentalne postawienie sprawy siłą rzeczy czyni problematycznym drugi człon tytułowego wyrażenia. Co uprawnia mnie do określenia tego typu poznania, jeszcze przed jego analizą, mianem „makrohistorii”? W jaki sposób zamierzam wyznaczyć swoim rozważaniom ścisły przedmiot i granice? I co w ogóle miałyby skłonić czytelnika do akceptacji mojego wstępnego założenia o istnieniu „makrohistorii”? Trzeba przyznać, że określenie to ma charakter roboczy, a jego funkcją jest oznaczenie tych właśnie wątpliwości, toteż szczegółową odpowiedzią na nie może być tylko cała moja praca nad ich rozjaśnieniem. W tym miejscu mogę wskazać tylko na dwa znaczenia „makrohistorii”: intuicyjne i projektowane. Pierwsze z nich starałem się już zasugerować. Przedmioty refleksji makrohistorycznej są w różnych sensach i wymiarach „duże”, a oddających się jej myślicieli cechują intelektualny „rozmach” i „odwaga”. Celem makrohistoryków pozostaje sformułowanie syntetycznych ujęć długofalowych procesów dziejowych na drodze porównawczych badań całych społeczeństw. Jednym z rezultatów takich analiz ma być ustalenie bądź opisanie pewnych regularności, wzorców, a może nawet praw zmiany społecznej. Określona w ten nieprecyzyjny, intuicyjny właśnie sposób makrohistoria od wieków zajmowała rozmaitych myślicieli, od historyków po filozofów, i można by podawać bardzo różne jej przykłady. Mnie interesują jednak szczególnie tylko trzy z nich. W tym sensie projektuję tu pewne znaczenie „makrohistorii”. Powiadam mianowicie, że są nią rozważania nad historią zawarte w trzech przywołanych wcześniej dziełach Braudela, Wallersteina oraz Deleuze’a i Guattariego. Zamierzam zbadać formę, jaką przyjmuje w nich ów namysł nad dziejami. W rezultacie tej analizy przedmiot „makrohistorii” będzie można określić ściślej, a jego robocza nazwa zostanie zastąpiona trzema pojęciami – „historii totalnej”, „historii globalnej” oraz „historii uniwersalnej” – które lepiej oddają jego warunki możliwości.

Rola, którą tym samym mają odegrać autorzy owych makrohistorii, a także sam ich dobór, może jednak budzić wątpliwości. Trzeba więc wyjaśnić jeszcze trzeci człon tytułu prezentowanej rozprawy. Przede wszystkim dwukropek oddzielający go od dwóch poprzednich słów, a także samo zestawienie trzech nazwisk oznaczają, że moim zamiarem nie jest monograficzne opracowanie myśli wymienionych autorów. Będzie nim raczej wyodrębnienie z całego współczesnego pola dyskursywnego refleksji pewnego szczególnego typu, a stopniowa koncentracja spojrzenia na trzech wybranych dziełach – środkiem ku temu wiodącym. Sam zaś wybór tych, a nie innych autorów jest podyktowany wieloma względami: uznaniem, które sobie zdobyli, faktem, że obszernie zajęli się tym samym tematem, wreszcie osobistym upodobaniem do ich twórczości. W porządku logicznym rozstrzygają o nim dwie racje.

Pierwsza z nich wiąże się z przekonaniem, że skoro podejmuję się filozoficznej analizy warunków możliwości pewnego typu poznania, którego charakter wydaje się w dodatku eklektyczny, bo łączący refleksję abstrakcyjną z badaniami empirycznymi, to nie powinienem sugerować się akademickimi podziałami, prezentującymi przedmioty wiedzy jako już wstępnie określone i posegregowane. Krótko mówiąc, nie chciałem z góry rozstrzygać, że makrohistoria należy do dyscypliny, jaką jest historia naukowa, albo do filozofii w postaci historiozofii bądź filozofii dziejów. Obranie za punkt docelowy badań Braudela, Wallersteina oraz Deleuze'a i Guattariego nad jednym tematem (kapitalizmem) stwarza możliwość sprobmatyzowania takich podziałów po prostu dlatego, że pierwszy z nich był historykiem, drugi jest socjologiem, a dwaj ostatni poświęcili się filozofii. Można się jednak spodziewać, że jeśli moje własne dociekania mają charakter filozoficzny, to uprzywilejowane miejsce zajmą w nich autorzy *Anty-Edypa*. Ich rolę trzeba więc wyjaśnić już na wstępie, zwłaszcza że różnice między *Kulturą materialną* a *The Modern World-System*, dziełami wyraźnie historiograficznymi, są mimo wszystko mniejsze niż między tymi dwoma a *Kapitalizmem i schizofrenią*, gdzie namysłowi nad historią poświęcono tylko fragmenty, choć obszerne. Ontologiczne kategorie, które wypracował Deleuze – w znacznej mierze przed okresem swej współpracy z Guattarim, co